

Otrzymaliśmy w trybie ekspresowym, za co jesteśmy bardzo wdzięczni, odpowiedź na nasz wniosek o udostępnienie ekspertyz o niekonstytucyjności trzech projektów ustaw o związkach partnerskich.

Z odpowiedzi wynika przede wszystkim, że **Ministerstwo nie zamówiło żadnych nowych ekspertyz**. Byliśmy przekonani, że Ministerstwo dysponuje nieznanymi opiniami wybitnych konstytucjonalistów, które uzasadniałyby głosowanie przeciwko dalszej debacie nad projektami ustaw i pogłębionej refleksji w komisjach. Niestety, w odpowiedzi Ministerstwa **żaden nowy argument się nie pojawia**.

Pojawiają się natomiast dwa artykuły dotyczące związków homoseksualnych, konkretnie "Problem konstytucyjnej oceny instytucjonalizacji związków homoseksualnych" Bolesława Banaszkiwicza oraz "Konstytucyjne i międzynarodowe uwarunkowania instytucjonalizacji związków homoseksualnych" Andrzeja Mączyńskiego. Nie są to jednak ekspertyzy odnoszące się do konkretnych rozwiązań trzech projektów ustaw.

W odpowiedzi Ministerstwa znajdujemy także szereg znanych już opinii do projektu Platformy Obywatelskiej. Ściśle rzecz ujmując są to opinie Prokuratora Generalnego, Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa, Rzecznik Ubezpieczonych, Krajowej Rady Notarialnej. Wnoszą oni szczegółowe uwagi i wątpliwości o charakterze systemowym. **Nie stwierdza się jednak braku zgodności z Konstytucją**. Dotyczą one kwestii technicznych projektu. Do szczegółowych uwag można by się odnieść w trybie prac w komisjach sejmowych.

Jedyną opinią, która jednoznacznie stwierdza niedopuszczalność rozwiązań proponowanych w projekcie Platformy Obywatelskiej, jest szeroko cytowana opinia Sądu Najwyższego. Warto odnieść się do niej w kilku słowach, właśnie ze względu na fakt, jak duże znaczenie nadaje jej część komentatorów. Zacytujemy w tym miejscu **Adama Bodnara**: „[...] opinie SN przygotowywane są w Biurze Studiów i Analiz, a następnie są zatwierdzane jedynie przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego. Nie jest to zatem opinia wszystkich sędziów. Nie istnieje praktyka kolegiального przyjmowania takich opinii. Moim zdaniem **publiczne posługiwanie się sformułowaniem opinia Sądu Najwyższego bez znajomości uwarunkowań jej przygotowania i zatwierdzania może wprowadzać w błąd**. Co więcej może prowadzić do nadmiernej legitymizacji takiej opinii, gdyż sugeruje opinii publicznej, że określony pogląd podziela co najmniej większość sędziów SN.”

Mamy także opinię Ministerstwa, która wydaje się być dość nieudolną kopią opinii SN. Nie stwierdza niezgodności projektu z Konstytucją. Ocenia jedynie, że „aktualny stan prawny w tej dziedzinie nie może być postrzegany jako niezgodny z ustawą zasadniczą, a co za tym idzie - nie wymaga on z tego punktu widzenia interwencji ustawodawcy”. **Nie wymaga nie oznacza, że wyklucza!**

Minister zwraca uwagę jedynie na poważne mankamenty projektowanej ustawy, istniejące zarówno w sferze aksjologicznej, jak i normatywnej. Wskazuje także na fakt, że opiniowany projekt ustawy konstrukcyjnie różni się dość istotnie od innych projektów poselskich dotyczących związków partnerskich przedstawionych w ostatnim czasie, ponieważ w mniejszym stopniu stanowi proste powielenie rozwiązań właściwych dla małżeństwa, to jednak cały szereg zawartych w nim szczegółowych propozycji budzi poważne wątpliwości.

Wynika z tego, że sam fakt, że projekt ustawy ma mankamenty i budzi wątpliwości powoduje w ocenie Ministra, że jest niezgodny z Konstytucją. To konstatacja jest zdecydowanie zbyt daleko idąca.

Mankamenty i wątpliwości nie powinny skłaniać Ministra do wygłaszania opinii o niekonstytucyjności i zamykaniu drogi do szczegółowej debaty podczas dalszych prac na ustawą w Sejmie. Ponadto, nawet gdyby sprzeczność z konstytucją istniała, to nie ma zakazu kierowania do pracy w komisjach sejmowych projektów ustaw nawet jawnie niekonstytucyjnych. Po to są prace w komisjach, by wady projektów usunąć. **Prof. Ewa Łętowska** podsumowała dziś ten fakt słowami: „Zresztą akurat w tym parlamencie na brak inicjatyw zupełnie niekonstytucyjnych, nad którymi jednak procedowano, nie możemy się skarżyć.“